

Martin Rosie

Jestem nieużytkiem.
Niczego się nie nauczyłem.
Niczego nie umiem.
Niczego nie wykonuję.
Niczego nie stwarzam.
Nawet siebie samego.
Akceptuję siebie takim, jakim jestem.
Przytulam nawet chorobę świata.
Leżę jak pies na podwórzu.
Oglądam świat w jego przypadkach.
Chcę liczyć odcienie błękitu.
Chmura rozpada się na strzępy.
Przychodzi listonosz.
Grecki tydzień u Lidla, przecena serów.
Szczekam szybkim gniewem w dal.
Niczego nie kupuję.
Niczego nie wykonuję.
Kolejna chmura się rozpadła.

Tekst stanowił fragment scenariusza przedstawienia „Beztroska” (2019) zrealizowanego przez Inną Szkołę Teatralną.